

W miejsce wygnańca – obywatel świata. Nowe otwarcie czeskiej prozy emigracyjnej.

Anna Boyarskaya

Anna BOYARSKAYA

W miejsce wygnańca – obywatel świata.
Nowe otwarcie czeskiej prozy emigracyjnej

Bez większej przesady można powiedzieć, że najbardziej znaczące osiągnięcia czeskiej literatury drugiej połowy XX wieku pochodzą z kręgów twórczości niezależnej, znajdującej się poza ramami oficjalnego życia literackiego. Całą plejadę prozaików „zmyła” z niego druga fala emigracji, która miała swój szczyt w latach 1968-1969, a opadała do samego końca lat 80. XX wieku. Do fali tej należą zarówno zasłużeni „klasycy” (Milan Kundera, Josef Škvorecký, Pavel Kohout), jak i duża liczba utalentowanych autorów, którzy nie zdobyli tak wielkiego rozgłosu.

Samo określenie „druga fala” jest tu raczej umowne, mamy bowiem do czynienia z szerokimi ramami chronologicznymi, a także z różnorodnością pokoleń, metod twórczych i światopoglądów pisarzy. Pojęcie jednoczące ma w tym przypadku niewielkie znaczenie praktyczne. Podejmowane przez niektórych badaczy¹ próby podziału „drugiej fali” na dwa pokolenia – „starsze” i „młodsze” (do którego zalicza się m.in. „młoda” proza) również opierają się na przesłankach formalnych. Do pierwszego pokolenia zaliczono pisarzy urodzonych przed 1940 rokiem, którzy rozpoczęli karierę literacką w ojczyźnie i wyemigrowali z ukształtowaną już poetyką, zaś do drugiego – wszystkich pozostałych, których debiut książkowy na ogół miał miejsce za granicą. Do wspólnego mianownika sprowadzani są („można zaobserwować istotne różnice zarówno w postawach życiowych, jak i w spojrzeniu

¹ Por. V. Novotný *Mezi moderností a postmoderností*, Cherm, Praha 2002; *Dějiny české literatury 1945-1989. IV.1969-1989*, red. P. Janoušek, Academia, Praha 2008 (rozdział *Proza*); J. Czaplínska *Tożsamość banity. Problematyka autoidentyfikacji w młodej czeskiej prozie emigracyjnej po 1968 roku*, Wydawnictwo USz, Szczecin 2007.

Opinie

na literaturę²⁾ pisarze tak różni we wszystkich aspektach swojej twórczości, jak na przykład Jaroslav Vejvoda, Libuše Moníková, Ivan Binar, Sylvie Richterová, Vlastimil Třešňák, Lubomír Martínek i Iva Pekárková.

Moim zdaniem jedyna wyraźna granica pokoleń przebiega o dziesięć lat później. Pisarze urodzeni po 1950 roku (należą do nich trzy ostatnie nazwiska na powyższej liście) rzeczywiście stanowią „nową twarz” czeskiej prozy emigracyjnej. Z powodu znikomej ilości przekładów autorzy ci znani są w większym stopniu jedynie czytelnikom czeskojęzycznym, dlatego należy ich pokrótce przedstawić.

Vlastimil Třešňák (ur. 1950, wyemigrował 1982) jest znany nie tylko jako prozaik, ale w takim samym stopniu jako poeta, muzyk i malarz. Jego opowiadania z lat 70., zdradzające wpływ poetyki Bohumila Hrabala, opisywały życie codzienne prostego mieszkańca Pragi w okresie normalizacji³, zaś w późniejsze utwory odnosiły się głównie do doświadczeń emigracyjnych. Doświadczenia te zostały opisane jego opowiadaniach⁴ i kilku obszerniejszych tekstach prozaicznych stanowiących swego rodzaju trylogię: *To, co najistotniejsze o panu Moritzu*⁵, *Klucz jest pod wycieraczką*⁶, *Domowi goście*⁷. Utwory te łączy wspólny bohater o cechach autobiograficznych, którego losy śledzimy od narodzin, przez emigrację, aż do powrotu do ojczyzny. (Ostatnią z wymienionych powieści autor napisał już w Czechach, gdzie przebywa w dwuznacznym położeniu cudzoziemca z pozwoleniem na pobyt, pozostając obywatelem Szwecji.) Mamy tu do czynienia z ukształtowanym stylem autora, dla którego charakterystyczne jest rytmiczne przeplatanie się motywów językowych z wizualnymi, malarska obrazowość i subtelna ironia.

Lubomír Martínek (ur. 1954, wyemigrował 1979) zadebiutował w 1986 roku opowiadaniem *Przedstawienie*⁸, rozpoczynającym długą historię jego bohatera-włóczęgi, koczownika z natury. Kolejne utwory autora nie są ze sobą bezpośrednio związane, lecz każdy z nich (od powieści *Linia nr 2*⁹ do zbioru opowiadań *Olíwa do ognia*¹⁰) ukazuje określoną stronę charakteru tego typu ludzkiego, pozwalając obserwować proces jego ponownych narodzin i przeobrażenia na drodze do samoświadomości, prawdziwej wolności i sensu otaczającego świata. Z obecnych we wczesnych utworach Martíneka eksperymentach nad stylem (ich

² *Dějiny české literatury...*, s. 432.

³ V. Třešňák *Jak to vidím já*, Index, Köln 1979; tegoż *Babylon*, Index, Köln 1982.

⁴ V. Třešňák *Bermudský trojúhelník*, Index, Köln 1986.

⁵ V. Třešňák *To nejdůležitější o panu Moritzovi*, Index, Köln 1989.

⁶ V. Třešňák *Klíč je pod rohožkou*, Torst, Praha 1995.

⁷ V. Třešňák *Domáci hosté*, Torst, Praha 2000.

⁸ L. Martínek *Představení*, Index, Köln 1986

⁹ L. Martínek *Linka č. 2 (Porte Dauphine – Nation)*, Edice Revue K, Paris 1986.

¹⁰ L. Martínek *Olej do ohně*, Paseka, Praha 2007.

Boyarskaya W miejsce wygnańca – obywatel świata

apogeum stanowi trylogia wydana w Czechach pod tytułem *Sine loco, sine anno*¹¹), w których tekst jest rozdrabniany na fragmenty asocjatywne, a jednocześnie „za-gęszczany” do maksymalnej wyrazistości każdego obrazu i zdania, wyrasta nowoczesny, lakoniczny i pełen paradoksów język artystyczny pisarza. Martínek odniósł sukces również jako eseista – kwintesencją jego poglądów filozoficznych jest zbiór *Palimpsest*¹².

Iva Pekárková (ur.1963, wyemigrowała 1983) reprezentuje „kobiece” spojrzenie na los emigranta. Jej debiutancka powieść *Pióra i skrzydła*¹³ ukazuje proces narodzin chęci odkrycia świata w całej rozciągłości, realizowanego w kolejnych książkach. Zderzenie z nową rzeczywistością nie niszczy tego marzenia, doświadczenia (również te bolesne) są pożywką dla indywidualnego rozwoju bohaterki, co w różnych płaszczyznach odzwierciedlają trzy „nowojorskie” książki Pekárkovej: *Daj mi tę kasę*, *Gang pokrytych bliznami* i *Moje IQ*¹⁴. Podstawowe składniki stylu tej autorki to wartka akcja, zanurzenie w kobiecej psychologii, otwartość rozmowy o ludzkiej seksualności. Po powrocie do Czech (od końca lat 90. do początku pierwszej dekady XXI w.) pisarka zwróciła się ku literaturze podróżniczej¹⁵, w udany sposób łącząc własne wrażenia z odwiedzonych miejsc z wątkami fikcyjnymi. W ostatnich latach Pekárková powróciła do beletrystyki, przede wszystkim do małych form.

Niezależnie od siebie, przebywając w różnych punktach geograficznych, pisarze ci przedstawiają w swojej twórczości tożsame widzenie świata – pozycję współczesnego człowieka, czującego się swobodnie w dowolnym zakątku świata. Przewartościowują oni tematykę emigracyjną, odchodząc od jej aspektów społeczno-politycznych, a jednocześnie tworząc obraz nowego bohatera-emigranta. Interesuje ich człowiek aktywny i żądny wolności, którego nonkonformistycznemu podejściu do życia towarzyszy umiejętność widzenia, czucia i rozumienia otaczającego świata. Na takiego bohatera zorientowana jest struktura narracyjna tekstów tych autorów z wyraźnym osłabieniem aktywności narratora, ustępującego punktowi widzenia głównych postaci, będących główną instancją oceniającą świat przedstawiony.

Od prozaików „starszych” odróżnia tych pisarzy przede wszystkim pojmowanie i percepcja człowieka (również w roli emigranta) i systemu, w który jest on wpisany.

11 Trzy części zostały wydane jako osobne książki w 1990 roku w paryskim wydawnictwie Edice Revue K pod tytułami *Sine loco, sine anno*, *Palubní nocturnal*, *Errata*.

12 L. Martínek *Palimpsest*, Prostor, Praha 1996.

13 I. Pekárková *Péra a perutě*, Sixty eight Publishers, Toronto 1989.

14 I. Pekárková *Dej mi ty prachy*, Lidové noviny, Praha 1996; teźe *Gang zjizvených*, Maťa, Praha 1998; teźe *Můj I.Q.*, Maťa, Praha 1999.

15 Najbardziej udana jest książka *Do Indie kam jítam*, Lidové noviny, Praha 2001.

Opinie

Charakterystyczną cechą wcześniejszej tradycji czeskiej emigracji XX wieku można nazwać „podwyższoną świadomość historyczną”¹⁶. Rozpatrywanie jednostki było niemożliwe bez świadomości procesów historycznych (lub oddzielnych kluczowych wydarzeń historycznych) dotyczących konkretnego państwa, niezbędnym atrybutem był również mocny czynnik czeski (poczucie czeskości, przynależności do czeskiej kultury, historii i tradycji). Nawet kosmopolita Milan Kundera, który na początku lat 90. ostatecznie przeszedł w swojej twórczości na język francuski i odszedł od tematyki emigracyjnej, powrócił do niej w swojej wydanej w 2003 roku powieści *L'ignorance*¹⁷. Właśnie utrata więzi z „korzeniami” dręczy bohaterkę (Irenę) na emigracji, zaś efektem podróży do ojczyzny jest nie powrót do owych korzeni, ale rozbicie wyobrażenia (wyidealizowanego, zatartego w pamięci) o istnieniu społeczności, do której, jak sądziła, należała. Nie tylko bohaterka, ale również narrator powieści widzi świat przez pryzmat historii i pamięci narodowej, wyznaczając im ważną rolę w procesie pojmowania jednostki. Charakterystyczny jest fakt, że samookreślenie zarówno podmiotu, jak i przedmiotów narracji pozostaje w owych ściśle określonych ramach, których nie są oni w stanie przezwyciężyć.

Za kolejny ciekawy przykład może posłużyć twórczość Libuše Moníkovéj. Wydawałoby się, że pisarkę, która znalazła się daleko od ojczyzny w dość młodym wieku i z własnej woli, nie w wyniku „wyznania”, a swoją pierwszą książkę opublikowała w języku niemieckim w wydawnictwie nieemigracyjnym, problem czeskiej tożsamości mógłby interesować w niewielkim stopniu. Właśnie on jednak znajduje się w centrum zainteresowania autorki w całej jej twórczości. Szczególną rolę odgrywają tu nośniki czeskiej mentalności w ojczyźnie i na emigracji. Są one wpisane w „gęsto zaludnione” czeskie pole kulturowo-historyczne, w którym nie może zabraknąć ani Bożeny Němcovej, ani Bedřicha Smetany, ani sierpnia 1968 (co można zauważyć np. w powieści *Fasada*¹⁸).

W twórczości Martíńka, Třešňáka i Pekárkovéj widoczna jest zasadnicza zmiana postawy. W ich koncepcji świata traci znaczenie samookreślenie człowieka w ramach społeczności narodowej lub regionalnej wraz z jej utrwalonymi wartościami, normami i konceptami. Bohaterowie ich książek nie zamieniają posiadanego bagażu elementów tożsamości na odpowiedni gotowy komplet nowego kraju pobytu, lecz po prostu uwalniają się od tego rodzaju systemu w ogóle. Postawę tę ilustruje wypowiedź Martíńka w jednym z jego esejów:

Mam wrażenie, że tak zwana tożsamość kulturowa jest raczej niezdolnością lub niemożliwością przewyciężenia różnic, naruszenia swoich własnych zasad, rezygnacji ze swoich zwyczajów i złych nawyków, rozstania z rzeczami pewnymi. Niezdolnością do znalezienia osobistej tożsamości wynikającej z prawdziwych potrzeb bez względu na naciski otoczenia.¹⁹

16 *Dějiny české literatury*, s. 421.

17 M. Kundera *L'ignorance*, Gallimard, Paris 2003.

18 L. Moníková *Die Fassade*. M. N. O. P. Q., Hanser, München 1987.

19 L. Martínek *Nomad's land*, Prostor, Praha 1994.

Bohaterowie Martínka świadomie i systematycznie oczyszczają się z tego zewnętrznego „nalotu”, zaś w przypadku bohaterów Pekárkovej i Trešnáka proces ten jest naturalny, niezwiązany ze świadomymi działaniami. Jednocześnie bohaterowie ci są wyłączeni z systemu więzi społecznych, co z jednej strony jest skutkiem emigracji, a z drugiej – konsekwencją ich „poprzedniego” życia. Wówczas środowiska marginalne były dla nich jedyną wolną przestrzenią w totalitarnym państwie, a za jego granicami ponownie okazały się naturalnym żywiołem dla muzyka i malarza pana Praga u Trešnáka, filozofującego włóczęgi bez stałego zajęcia u Martínka i żadnej życia białej mieszkanki „czarnych” dzielnic z utworów Pekárkovej.

Nie odrzucając społecznego aspektu życia i nieuchronnego włączenia człowieka w struktury ponadjednostkowe, pisarze młodszego pokolenia umieścili na pierwszym miejscu tożsamość osobistą (jako przeciwwagę dla kolektywnej), indywidualność. Człowiek staje się interesujący przede wszystkim na płaszczyźnie tych mechanizmów i wartości, które sam sobie uświadomił (a nie tych, które otrzymał z zewnątrz) i kryteriów oceny otoczenia określonych samodzielnie na podstawie własnych doświadczeń, ponieważ rozpatrywanie ludzkiego Ja z pozycji określonych cech kulturowych, utożsamienie jednostki ze stabilnym kompletem cech właściwych jakiejś większej grupie oznacza przedstawianie natury ludzkiej jako podporządkowanej społeczeństwu, zanurzonej w sferze przewidywalności. Im silniejszy i bardziej rozgałęziony jest ów system, tym mniej pozostaje w nim miejsca dla osobistego wyboru, oceny i niezakłóconej percepcji, co jest niezgodne zarówno z potrzebami i dążeniami głównych bohaterów książek trojga pisarzy, jak i z wizją istoty ludzkiej będącej elementem ich koncepcji autorskiej.

Najistotniejszymi cechami ludzkiej osobowości są tu: subiektywne spojrzenie, kreatywność i zmysł krytyczny, z jednej strony zakładające wieloznaczność zjawisk otaczających człowieka, niesprowadzanie ich do jedynej prawdy (przyjętej w jakiegokolwiek społeczności), z drugiej zaś uznanie prawa każdej jednostki do posiadania swej własnej prawdy opartej na jej preferencjach i doświadczeniach, prawa do odmiennego widzenia świata.

Zderzenie emigranta z innym obszarem kulturowym, szczególnie w przypadku trafienia do społeczności wielokulturowej (akcja kilku książek Martínka ma miejsce w Paryżu, Pekárkovej – w Nowym Jorku, również bohaterowie Trešnáka przemieszczają się po świecie) uruchamia proces poszukiwania elastycznego, tolerancyjnego odbioru rzeczywistości, ujawniając konieczność weryfikacji istniejących stereotypów i przemyślenia nowej skutecznej strategii życiowej. Bezbolesną akomodację może hamować nie tylko przyłożenie starych miar do nowej rzeczywistości, ale również ścisła więź ze społecznością rodaków, konserwująca poczucie ważności przynależności narodowej.

Znamienny jest fakt, że w twórczości trojga pisarzy, o których mowa, główni bohaterowie nie są wpisani w typową społeczność emigrancką. Nie czują się jej częścią, nie utrzymują odpowiednich kontaktów, nie interesują się wydarzeniami w ojczyźnie. Widzenie świata przez pryzmat emigracji jest związane z nostalgią w różnych postaciach. Tutaj motyw ten zupełnie znika – nie tylko w postaci tęsk-

Opinie

noty za utraconym rajem, ale również w postaci jakichkolwiek sentymentalnych, pozytywnych obrazów związanych ze stronami rodzinnymi. Ważne jest to, że bohaterowie Martínka i Pekárkovej opuszczają Czechosłowację dobrowolnie, na podstawie przemyślanej decyzji, bez jakiegokolwiek nacisku z zewnątrz. Nawet wygnany z kraju bohater „trylogii” Třešňáka nie staje się prawdziwym „banitą”, wyjazd przynosi mu tylko ulgę.

Postaci te dość szybko i łatwo znajdują sobie miejsce w nowej rzeczywistości, widzą w niej strony pozytywne. Równie łatwo przychodzi im zmiana miejsca pobytu, która nie jest odczuwana jako istotna niewygoda, a nawet sprawia przyjemność (a dla bohaterów Martínka staje się stylem życia), zderzenie z nowymi, niezwykłymi i niezrozumiałymi zjawiskami nie jest dla nich związane z dyskomfortem. Charakterystyczne dla emigracji zamknięcie się na otoczenie zostaje zastąpione przez dążenie do zrozumienia wszystkiego, co nowe, do „wczucia się” w tożsamość innych ludzi w celu umożliwienia komunikacji. Odmienny pogląd, odmienne pojmowanie rzeczy, odmienne poczucie czasu i przestrzeni nie staje się przeszkodą dla wzajemnego zrozumienia i szacunku, a wręcz przeciwnie, wzbogaca obie strony. W świecie przedstawionym trojga pisarzy nie powstaje napięcie między „swoim” i „obcym” na płaszczyźnie narodowo-kulturowej. Ponieważ trwałość danego samookreślenia traci znaczenie, to, co „obce”, przestaje mu zagrażać. Dlatego znajdujemy tu tak niewiele odwołań do jakichkolwiek atrybutów czeskości. Choć narodowość bohaterów jest nam znana, cecha ta nie jest nośnikiem dodatkowych znaczeń, nie leży u podstaw ich widzenia świata. Jeżeli są oni wpisani w jakąś społeczność, jest ona skrajnie rozmyta i zmienna, złożona z osobistych cech osobnych ludzi, których można nazwać jedynie umownie – „myślącymi”, „wolnymi wewnątrznie”, „ludzkimi”.

Koncepcja artystyczna pisarzy „młodego” pokolenia odwołuje się do autentyczności jednostki. Bardziej niż porządek ogólny (od mechanizmów historycznych do typowego losu emigranta) interesuje ich złożoność życia wewnętrznego człowieka, który szuka w sobie istoty swojego Ja niezależnie od tego, kim jest, gdzie się urodził i gdzie mieszka.

Nie odczuwając konieczności bycia „strażnikami” narodowej spuścizny duchowej za granicą, tubą prawdy historycznej, „sumieniem narodu” (a aspekty te, choć nie w dosadnej, ale w zawoalowanej formie występują w twórczości autorów „starszego” pokolenia czeskiej literatury emigracyjnej), Martínek, Třešňák i Pekárková przewartościowują literacką tradycję emigracji, kontynuując ją w kierunku uniwersalnym, ogólnohumanistycznym, odpowiadającym czasom współczesnym. Charakterystyczne jest dla nich otwarte, niekategoryczne, obojętne ideologicznie i tolerancyjne w szerokim znaczeniu widzenie świata.

Tym sposobem pisarze ci otwierają nowy rozdział już nie „czeskiej literatury emigracyjnej” (w stosunku do współczesnego procesu literackiego termin ten utracił znaczenie), ale po prostu literatury tworzonej przez pisarzy czeskich wszędzie, gdzie się znajdują, adresowaną do szerokiego kręgu czytelników.

Boyarskaya W miejsce wygnańca – obywatel świata

Abstract

Anna BOYARSKAYA
Lomonosov Moscow State University

World's Citizen in Lieu of Exile. A New Opening of Czech Émigré Prose Works

The issue is touched upon of a 'second generation' as part of the second wave of Czech 20th-century émigré literature. The output of V. Tøešòák, L. Martínek and I. Pekárkova is presented in the context of a new vision of the emigration and our contemporary awareness of a 'world's citizen'.